

Freddie Mercury (5 września 1946 w Stone Town, Zanzibar - 24 listopada 1991 w Londynie)

*Ten wokalista wszech czasów z Zanzibaru,
głos anioła, poza tym piekielny czaruś,
z gejowskiego raju,
macha nam na haju,
światu dał przed śmiercią dar z boskiego daru.*

(ebs)

Freddie Mercury - brytyjski muzyk, wokalista rockowy i autor tekstów, frontman brytyjskiej grupy Queen. Wielokrotnie wyróżniany tytułem jednego z najlepszych wokalistów w historii muzyki popularnej, autor takich utworów jak "Bohemian Rhapsody", "We Are the Champions", "Somebody to Love", "Killer Queen" czy "Crazy Little Thing Called Love". Zmarł z powodu powikłań wywołanych przez AIDS.

<https://www.youtube.com/watch?v=A6umJkuKNtc>

Freddie Mercury urodził się jako Farrokh Bulsara (gudżarati Pharōkh Balsārā) 5 września 1946 w Stone Town na Zanzibarze (obecnie część Tanzanii), ówczesnej kolonii brytyjskiej. Jego rodzice, brytyjski urzędnik Bomi oraz Jer Bulsara, byli Parsami z Gudżaratu, czyli wyznawcami zaratusztrianizmu.

<https://www.youtube.com/watch?v=vNhhAEupU4g>

Jako pierwszy publiczny występ młodego Farrokha można uznać pozowanie do zdjęcia, za które fotograf na Zanzibarze otrzymał miejscową nagrodę za najlepszą fotografię 1947. W wieku 5 lat Bulsara zaczął uczęszczać do szkoły prowadzonej przez brytyjskie zakonnice. Następnie został wysłany do dużej brytyjskiej szkoły z internatem w Panchgani (około 200 km na południowy wschód od Bombaju) w Indiach, gdzie zaczęto nazywać go Freddie. Przyszły wokalista wykazywał talent muzyczny i dzięki swojej ciotce zaczął uczyć się gry na fortepianie.

W 1963 wrócił na Zanzibar, by kontynuować naukę w szkole przy klasztorze Św. Józefa.

W 1964, w wieku 18 lat, ze względu na wojnę domową w Zanzibarze wraz z rodzicami i młodszą siostrą Kashmirą wyjechał do Anglii i zamieszkał w Feltham, w Hounslow - mieście aglomeracji zachodniego Londynu. W

przeciwieństwie do rodziców, Mercury był bardzo zadowolony z przeprowadzki do Europy - już w Zanzibarze interesował się zachodnim światem muzyki i mody. W 1964 ukończył technikum *Isleworth School*. Następnie rozpoczął studia w *Ealing College of Art* na wydziale grafiki. W 1969 uzyskał dyplom ze sztuki grafiki i projektowania. W tym czasie zarabiał jako sprzedawca w sklepie z używaną odzieżą w Kensington Market w Londynie, gdzie pracował razem z Rogerem Taylorem. Wcześniej w czasie wakacji przyszły wokalista dorabiał w dziale cateringu na lotnisku Heathrow, które znajdowało się blisko jego domu.

W *Ealing Art College*, gdzie uczyło się wielu muzyków, Mercury poznał Tima Staffela, a dzięki niemu w 1968 pozostałych członków zespołu *Smile*. Przyszłej gwiazdzie muzyka grupy bardzo przypadła do gustu. Coraz częściej przebywał w towarzystwie muzyków zespołu, bywał na koncertach, doradzał im, a sam po raz pierwszy od przyjazdu do Anglii zaczął grać.

W lutym 1970, po odpowiedzi na ogłoszenie prasowe i przesłuchaniu, Mercury dołączył do mało znanej grupy *Sour Milk Sea*. W związku z nieporozumieniami na tle muzycznym rozpadła się ona w ciągu ok. dwóch miesięcy. Niewiele później, w związku z brakiem rozwoju *Smile*, Mercury przekonał członków grupy, że powinni razem kontynuować granie, dołączył do zespołu, zaproponował nową nazwę formacji - *Queen* i stworzył jej logo.

<https://www.youtube.com/watch?v=HgZGwKwLmgM>

Mercury od początku przywiązywał dużą wagę do swojego wizerunku, co było powodem zmiany nazwiska. Jeden z wersów utworu "My Fairy King" z debiutanckiego albumu zespołu brzmi "Mother Mercury, look what they've done to me...". Jak twierdzi Brian May, wokalista oznajmił członkom zespołu, że w utworze jest mowa o jego własnej matce i postanowił zmienić nazwisko Bulsara na Mercury. Uważał, że nowe, nawiązując do rzymskiego boga, lepiej pasuje do gwiazdy muzyki, którą zamierzał zostać. Był silnie przekonany, że ma muzycznemu światu wiele do zaoferowania, chodził w rzucających się w oczy strojach, które sam projektował. Na scenie pojawiał się w kostiumach z głębokimi wycięciami i falbanami, a także pokrytymi cekinami. Nie unikał makijażu i malował paznokcie lewej dłoni.

Queen zostali gwiazdą po sukcesie singla "Bohemian Rhapsody", utworu który dziś jest uznawany za jeden z najlepszych utworów w historii rocka. Mercury, który był wielokrotnie pytany o czym jest utwór, mówił, że nie lubi tego tłumaczyć i odpowiadał, że nie wie.

Mercury był zafascynowany baletem. Jesienią 1979 Derek Dean i Wayne Eagling zaprosili go do występu z *Royal Ballet* podczas gali dobroczynnej. 7 października tańczył śpiewając na żywo "Bohemian Rhapsody" i "Crazy Little Thing Called Love", co publiczność nagrodziła owacją na stojąco. Podczas prób do baletu, poznał młodego garderobianego Petera Freestone'a, który został później jego wieloletnim asystentem.

W 1980 artysta zmienił wizerunek - ściął włosy i zapuścił wąsy, które miał w tamtym okresie prawie każdy członek środowiska gejów, w którym obracał się Mercury. W odpowiedzi fani przysyłałi mu maszynki do golenia oraz żyletki. Z czasem, zarost stał się nierozzerwalnym elementem jego wizerunku.

Freddie Mercury, choć był nieśmiały i skryty, co sam przyznawał, to na scenie był energicznym i charyzmatycznym wykonawcą, uznawanym za jednego z najlepszych showmanów w historii muzyki rockowej. Wokalista nie uważał się za lidera zespołu, twierdząc, że wszyscy jego członkowie są równi, ale to na nim skupiona była uwaga publiczności.

Wspólnie z Mayem, Taylorem i Deaconem zagrał ponad 700 koncertów na całym świecie. Słynne występy grupy to koncert na stadionie Wembley (trasa *Live Magic*, 11 i 12 lipca 1986), występ za żelazną kurtyną w Budapeszcie (1986), rekordowe pod względem ilości publiczności zgromadzonej publiczności show w Ameryce Południowej (São Paulo, 20 marca 1981, 130 000 widzów), ostatni koncert grupy w angielskim Knebworth Park 9 sierpnia 1986 (150 000 widzów).

Jednym z najśłynniejszych wydarzeń podczas działalności brytyjskiej grupy był charytatywny koncert *Live Aid* (1985). Głównym jego bohaterem był Mercury, występ trwał 20 minut i został zaliczony do najlepszych koncertów w historii muzyki rockowej. Organizator koncertu, Bob Geldof, wiele lat później stwierdził, że Freddie Mercury urodził się właśnie po to, żeby zagrać przed 1,6 miliarda ludzi, którzy oglądali koncert w telewizji.

<https://www.youtube.com/watch?v=TkFHYODzRTs>

Frontman Queen miał niezwykle kontakt z publicznością, co powodowało, że koncerty grupy cieszyły się niezwykle renomą. Stałym ich elementem była zabawa polegająca na powtarzaniu fraz śpiewanych przez wokalistę - „eeooo”, „deeeeeoooo” itp.

Nieodłącznym elementem scenicznego show były charakterystyczne stroje, które projektowały m.in. Zandra Rhodes i Diana Moseley, np. białe spodnie, obcisłe kostiumy rodem z baletu, żółta skórzana kurtka z trasy koncertowej *Magic Tour* czy koronacja na koniec koncertu przy dźwiękach "God Save the Queen". Od czasu gry w Wreckage, kiedy 12 grudnia 1969 odkręcił ciężką podstawę statywu mikrofonu, która utrudniała mu poruszanie się po scenie, używał połowy statywu, co z czasem stało się jego znakiem rozpoznawczym.

Zasłynął z charakterystycznej i niezwyklej dla rockowych wokalistów barwy głosu oraz skali, która wynosiła cztery oktawy.

Choć śpiewał czysto technicznie oraz w różnych stylach, to utrzymywał, że nigdy nie uczył się śpiewu. Jego naturalnym głosem był baryton, lecz śpiewał tenorem. Na prośbę Montserrat Caballé zaśpiewał barytonem utwór "Ensueño" z płyty *Barcelona*. Podczas występów na żywo śpiewał zazwyczaj niższym głosem niż podczas nagrań studyjnych. Głos Mercury'ego zmieniał się z biegiem lat - obniżał się i był bardziej chrypliwy, na co wpływ miały m.in. papierosy, które wokalista zaczął palić podczas sesji do albumu *The Game* w 1979.

Przez wiele lat borykał się ze zdrowotnymi skutkami zawodowego śpiewania, tzn. guzkami głosowymi. Odmawiał jednak interwencji chirurgicznej i wspierał się parowym inhalatorem oraz pastylkami.

Mercury jest autorem większości piosenek *Queen*, w tym pierwszego utworu zespołu, który znalazł się na brytyjskiej liście przebojów. Pisał utwory nie tylko rockowe i popowe, ale również disco, a nawet w stylu rockabilly.

Artysta grał na fortepianie, syntezatorach oraz organach (w studiu). Choć nie był wirtuozem instrumentów klawiszowych, to jego kompozycje na tym instrumencie były oryginalne, ze szczególnym naciskiem na rytm. Od lat 60., kiedy był fanem Jimiego Hendriksa, Mercury grał na gitarze, ale nie był zadowolony z efektów.

Przez kolejne lata *Queen* pięło się w górę, a momentem przełomowym był sukces singla "Bohemian Rhapsody".

<https://www.youtube.com/watch?v=3p4MZjsexEs>

Kolejne albumy i utwory trafiały na szczyty list przebojów na całym świecie. Pod koniec 1982 członkowie zespołu postanowili odpocząć od siebie i skupili się na realizacji solowych projektów. Mercury myślał o nagraniu solowej płyty od dłuższego czasu i w końcu miał taką możliwość.

W tym czasie poznał Giorgio Morodera, który pracował nad reedycją niemego filmu Fritza Langa, "Metropolis 1926". Mercury zgodził się współpracować przy nagraniu ścieżki dźwiękowej do obrazu, czego owocem był utwór "Love Kills" (wydany jako singel 10 września 1984). Wśród wykonawców utworów ze ścieżki dźwiękowej filmu znaleźli się także Pat Benatar, Bonnie Tyler i Jon Anderson.

Solowy album wokalisty zapowiadał wydany 9 kwietnia 1985 utwór "I Was Born to Love You". Album "Mr. Bad Guy" ukazał się 29 kwietnia i okazał się komercyjną porażką - sprzedano tylko 160 000 egzemplarzy. Wokalista nazwał album bardzo osobistym, sam skomponował wszystkie 11 utworów, z których większość to łagodne ballady. Materiał zamieszczony na płycie nagranej z Reinholdem Mackiem był bardzo różnorodny - od dyskotekowego "Living on My Own" po monumentalny "Made in Heaven" (z teledyskiem nawiązującym do piekła Dantego).

Dużym wydarzeniem była płyta *Barcelona* nagrana wspólnie z katalońską śpiewaczką operową Montserrat Caballé. Mercury był oczarowany głosem diwy od lutego 1983, kiedy po raz pierwszy zobaczył ją występującą w operze *Un ballo in maschera* Giuseppe Verdiego. Caballé nie wiedziała, że w momencie rozpoczęcia nagrań materiał nie jest gotowy ze względu na styl pracy Mercury'ego, czyli wspólnego śpiewania i wielu ćwiczeń w celu uzyskania jak najlepszego efektu. Montsy, jak nazywana była diwa, zgodziła się na tę metodę, a samą płytę uznała za jeden z jej największych sukcesów zawodowych.

30 maja 1987 Mercury i Caballé zagrali swój pierwszy wspólny koncert w ramach festiwalu *Ibiza '92*. Na imprezie zorganizowanej z okazji ogłoszenia decyzji o organizacji Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie zagrali także Marillion, Duran Duran i Chris Rea. Mercury i Caballé wystąpili na końcu jako niespodzianka, a ich koncert został potem uznany za sukces.

<https://www.youtube.com/watch?v=pPG5DP2RQZk>

Tytułowy utwór z albumu *Barcelona* zapowiadał Igrzyska Olimpijskie w Barcelonie 1992.

Mercury współpracował też z Michaeliem Jacksonem - wspólnie nagrali utwory "There Must Be More to Life Than This", "State of Shock" oraz "Victory". Pierwsze dwa, niewydane jako single, dostały się do internetu, trzeci jest natomiast niedostępny.

Brytyjczyk miał zaśpiewać na najlepiej sprzedającym się albumie wszech czasów czyli *Thrillerze*. Jednak z powodów różnych zobowiązań, jakie mieli obaj wokaliści oraz braku czasu, do nagrania nie doszło, czego Mercury bardzo potem żałował. Z podobnych powodów utwór "State of Shock" The Jacksons nagrali z Mickiem Jaggerem.

W 1985 wokalista związał się z irlandzkim fryzjerem Jimem Huttonem, z którym był do końca swojego życia. Hutton przez 6 lat mieszkał z Mercurym, a następnie opiekował się nim podczas śmiertelnej choroby. Według relacji Irlandczyka, w momencie śmierci wokalista miał na palcu obrączkę ślubną, którą otrzymał od swojego partnera. Mary Austin proponowała wcześniej zdjęcie obrączki z powodu możliwego spuchnięcia palców po śmierci Mercury'ego, jednak ten stanowczo odmówił i ostatecznie jego ciało zostało skremowane razem z obrączką.

Na początku kariery wokalista myślał o usunięciu swojego tyłozgryzu, czego nie uczynił z powodu braku czasu i obaw o zmianę głosu. Później jednak żałował, że nie poddał się operacji. Żartował mówiąc, że "poza zębami jestem idealny" i że z Rodem Stewartem i Eltonem Johnem może założyć zespół *Zęby, Włosy i Nos*.

<https://www.youtube.com/watch?v=A6umJkuKNtc>

Mercury przez dłuższy czas mieszkał w londyńskim mieszkaniu na Stafford Terrace, a później od bankierskiej rodziny Hoare kupił *Garden Lodge*. Artysta za georgiański 28-pokojowy dom z dużym ogrodem zapłacił 500 000 funtów w gotówce. Jednak przez wiele lat, z powodów podatkowych, mógł przebywać w Anglii tylko 60 dni w roku. Artysta twierdził, że z powodu braku czasu, dom kupił jedynie na podstawie zdjęć. Z czasem w Garden Lodge mieszkali także jego partner Jim Hutton (który był również ogrodnikiem), asystent Peter Freestone, kucharz Joe Fannelli (zmarł na AIDS krótko po Mercurym) i kierowca Terry Giddings. Pod koniec lat 80. Mercury wykupił dwa domy, które graniczyły z jego posiadłością, a kiedyś do niej należały, i zaczął je przebudowywać.

Wiele czasu artysta spędzał w Montreux, gdzie zespół Queen nagrywał w swoim *Mountain Studios*. Mieszkał wtedy w położonym nad Jeziorem Genewskim domu, który z powodu dużej liczby łabędzi w pobliżu nazywano *The Cygnets* (Taylor nazywał go nawet *Duckingham Palace*). Pod koniec życia, w tym szwajcarskim mieście wokalista kupił apartament na dachu budynku *La Tourelle*, ale nie zdążył go urządzić.

W Montreux istnieje pomnik Mercury'ego autorstwa czeskiej rzeźbiarki Ireny Sedleckiej. Okładka albumu *Queen Made in Heaven*, który został wydany po śmierci Mercury'ego, przedstawia tę właśnie rzeźbę.

<https://www.youtube.com/watch?v=vBCTasRgFqo>

Mercury mieszkał również w Nowym Jorku, gdzie posiadał apartament, oraz w Monachium, gdzie wiele czasu spędzał z przyjaciółką, niemiecką aktorką Barbarą Valentin. Pomimo kilku lat spędzonych w Bawarii, Mercury nie posługiwał się językiem niemieckim.

Szczególną sławą cieszyły się imprezy organizowane przez Mercury'ego. Tradycją było nieliczenie się z kosztami przez gospodarza, który płacił za najdroższe jedzenie, trunki oraz używki. 39. urodziny wokalisty w monachijskim klubie Henderson's, zostały przedstawione w klipie do utworu "Living on My Own". Koszt tamtej tematycznej, czarno-białej imprezy wyniósł 50 000 funtów, a Mercury miał na sobie kurtkę zaprojektowaną przez Emanuels, modystów, którzy stworzyli sławną ślubną kreację księżnej Diany.

<https://www.youtube.com/watch?v=DedaEVIbTkY>

Autorzy filmu "Freddies Millions" (BBC 3, 2004) twierdzą, że w ciągu swojego życia wokalista wydał na organizację imprez blisko 5 mln funtów, a na narkotyki (głównie kokainę) pół miliona funtów.

<https://www.youtube.com/watch?v=ctZJ7q59qmw>

Ogromne sumy wydawał na antyki i ozdoby kupione w Japonii. Choć z większości z nich nigdy nie korzystał, kupował je z myślą o swoim domu *Garden Lodge*, którego urzędzaniem zajmował się pod koniec życia. Zgodnie z relacją Jima Huttona, podczas półgodzinnej wizyty w sklepie potrafił wydać ćwierć miliona funtów. Dużego nakładu sił i środków wymagało przydomowe oczko wodne z karpami koi. Japońską kulturą i obyczajami wokalista zafascynowany był od czasu pierwszej trasy Queen w tym kraju, w 1975.

Wokalista był miłośnikiem kotów, a z myślą o swojej ulubionej kotce nagrał na albumie *Innuendo* utwór "Delilah". Imiona jego zwierząt to Tom, Jerry, Oscar, Tiffany, Delilah, Goliath, Miko, Romeo i Lily. Według wieloletniego asystenta, Petera Freestone'a, artysta poświęcał kotom więcej uwagi niż ludziom.

Mercury lubił nadawać żeńskie przydomki osobom ze swojego otoczenia. Peter Freestone to "Phoebe", Joe Finelli "Lisa", Brian May "Maggie", Roger Taylor "Betty", John Deacon "Jackie", a dla siebie przeznaczył imię "Melina", na cześć Meliny Mercouri, greckiej aktorki i piosenkarki.

Ulubionym instrumentem Freddiego Mercury'ego był fortepian, napojami szampan (*Vintage Crystal*) oraz wódka z lodem, marką papierosów *Silk Cut Mild* (żółta paczka), kwiatami azalie i frezje, kosmetykami *Lancaster*, filmem "Pół żartem, pół serio", pisarką Beatrix Potter, a aktorem Timothy Dalton. Spośród muzyków Mercury najbardziej cenił Jimiego Hendriksa, *The Jacksons*, Johna Lennona, Lizę Minnelli, George'a Michaela oraz Arethę Franklin. Szczególnie podobały mu się prace Salvadora Dali.

Prawdopodobnie wiosną 1987 (taką datę podał Jim Hutton w swojej książce "Mercury and Me") Freddie Mercury dowiedział się, że jest chory na AIDS. Pomimo widocznych objawów śmiertelnej choroby m.in. mięsaków Kaposiego na dłoniach i twarzy, artysta zaprzeczał, że cokolwiek mu dolega. Aby ukryć mięsaki Kaposiego i ślady ich wypalania, wokalista nosił krótki zarost. Po raz ostatni wokalista wystąpił z Montserrat Caballé 8 października 1988 na *La Nit Festival*, imprezie zorganizowanej na cześć przejścia przez Barcelonę flagi olimpijskiej. W związku z problemami z głosem Mercury'ego zastosowano *playback*, co z powodu złego odtworzenia taśmy od razu wyszło na jaw.

Ostatnim teledyskiem w jakim wystąpił frontman *Queen* był klip do utworu "These Are the Days of Our Lives", na którym wyraźnie widać jak choroba zmieniała ciało Mercury'ego. Aby zapewnić mu komfort, ekipę techniczną ograniczono do minimum, a twarz pokryto grubą warstwą makijażu.

<https://www.youtube.com/watch?v=oB4K0scMysc>

Mercury unikał rozmów na temat AIDS. Po poinformowaniu tylko kilku swoich przyjaciół o chorobie, artysta nie rozmawiał już z nimi na ten temat. Sześć tygodni przed śmiercią skomponował ostatni utwór "A Winter's Tale", a 3 tygodnie później wziął udział w nagraniu "Mother Love", utworu napisanego przez Briana Maya. Na kilka tygodni przed śmiercią wokalista przestał brać leki, oprócz tych o działaniu przeciwbólowym. 14 października został wydany singel *Queen* o wymownym tytule "The Show Must Go On". Z powodu stanu Mercury'ego, w teledysku skompilowano stare nagrania wideo.

<https://www.youtube.com/watch?v=t99KH0TR-J4>

Dopiero dzień przed śmiercią, 23 listopada 1991 wydał oświadczenie, w którym napisał o swojej chorobie. W tekście napisanym dzień wcześniej wspólnie ze swoim menedżerem Jimem Beachem, wokalista napisał:

"W związku z licznymi doniesieniami prasowymi w ciągu ostatnich dwóch tygodni pragnę poinformować, że test na HIV był pozytywny i jestem chory na AIDS. Uważałem za właściwe utrzymać tę informację w tajemnicy, aby chronić swą prywatność. Jednak teraz nadszedł czas, aby powiedzieć prawdę. Mam nadzieję, że lekarze i wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie połączą się ze mną w walce z tą straszną chorobą. Moja prywatność zawsze była bardzo ważna dla mnie i słynę z braku wywiadów ze mną. Proszę zrozumieć, iż ta polityka będzie kontynuowana."

Freddie Mercury zmarł w swoim domu Garden Lodge w Londynie 24 listopada 1991 o godzinie 19.20 na grzybicze

zapalenie płuc w związku z osłabieniem odporności wywołanym AIDS. Miał 45 lat. Zwłoki zostały skremowane w londyńskim krematorium 27 listopada. Podczas pogrzebu, który odbył się 3 dni po śmierci, odtworzono utwory Arethy Franklin "You've Got a Friend" i arię z opery Verdiego w wykonaniu Montserrat Caballé. Ceremonia miała charakter prywatny, uczestniczyło w niej 35 osób (rodzina, pozostali członkowie Queen, Elton John i najbliżsi przyjaciele artysty), trwała ok. 25 minut i odbyła się zgodnie z zasadami zaratusztrianizmu. Legenda głosi, że prochy artysty zostały wrzucone do Jeziora Genewskiego. Jednak najprawdopodobniej urna spoczęła pod wiśnią w ogrodzie jego domu *Garden Lodge* w Londynie. Inna wersja głosi, że znajduje się ona pod fałszywym nazwiskiem na jednym z cmentarzy w Anglii.

Po śmierci artysty, mur otaczający jego dom fani pokryli setkami napisów, a na chodniku położyli morze kwiatów, co wykorzystano potem w klipie "Heaven for Everyone". Choć mur jest regularnie czyszczony, cały czas pojawiają się na nim napisy osób, które chcą uczcić Mercury'ego.

Mercury zapisał w testamencie 500 000 funtów swojemu partnerowi Jimowi Huttonowi, 500 000 kucharzowi Joe Fannelliemu, 500 000 osobistemu asystentowi Peterowi Freestone'owi oraz 100 000 funtów kierowcy i ochroniarzowi Terry'emu Giddingsowi. 50% pozostałego swojego majątku oraz przyszłych dochodów artysta zapisał swojej wieloletniej przyjaciółce Mary Austin, a po 25% swojej matce Jerry oraz siostrze Kashmirze. Mary Austin odziedziczyła również jego dom *Garden Lodge* w Kensington w Londynie, gdzie mieszka wraz z rodziną.

Śmierć Mercury'ego uświadomiła milionom osób na całym świecie, że AIDS jest realnym zagrożeniem i zwiększyła poziom wiedzy na temat choroby oraz wirusa HIV. Choć w testamencie wokalista nie przekazał pieniędzy na cele charytatywne lub walkę z AIDS, był osobą bardzo hojną, nie tylko dla swoich przyjaciół. Mary Austin ujawniła, że przed śmiercią wokalista przeznaczał spore kwoty na rzecz walki z tą chorobą.

20 kwietnia 1992 na stadionie Wembley w Londynie zorganizowano *The Freddie Mercury Tribute Concert*, który miał na celu uczczenie pamięci artysty oraz zebranie środków na walkę z AIDS. Dochód z imprezy przekazano fundacji założonej przez trzech pozostałych członków zespołu - *The Mercury Phoenix Trust*. 72 tysiące ludzi na stadionie oraz kilkaset milionów przed telewizorami obejrzało występ Briana Maya, Rogera Taylora, Johna Deacona oraz zaproszonych gwiazd, wśród których byli David Bowie, Annie Lennox, U2, Guns N' Roses, Elton John, Metallica, George Michael, Robert Plant i wielu innych.

<https://www.youtube.com/watch?v=FdMsGdhbb6w>

16 listopada 1992, prawie rok po śmierci wokalisty, wydana została płyta *The Freddie Mercury Album* zawierająca siedem remiksów solowych nagrań oraz cztery utwory z poprzednich płyt. Singel z tej płyty, remiks "Living on My Own" trafił na pierwsze miejsce listy przebojów w USA.

W 2000 roku w Wielkiej Brytanii ukazało się wydawnictwo pt. *Freddie Mercury: Solo*, które zawiera solowe dokonania wokalisty włącznie z utworami w wersjach demo i instrumentalnych, na 10 płytach CD. Set wzbogacono dwiema płytami DVD, zawierającymi film "Untold Story" i zbiór teledysków artysty *The Freddie Mercury Video*

Collection. W wydawnictwie umieszczono prawie wszystkie solowe utwory wokalisty, co pozwala stwierdzić, że w najbliższym czasie nie ukaże się żaden nowy materiał.

Wokalista był osobą otwarcie biseksualną, choć w niektórych wywiadach określał siebie również jako gej. Artysta przez 6 lat związany był z Mary Austin, którą poznał dzięki Brianowi Mayowi. Jednocześnie miał liczne kontakty homoseksualne, w tym także przypadkowe, m.in. z Kennym Everettem, które przyczyniły się do rozpadu związku w 1977, niemniej para pozostała bliskimi przyjaciółmi. Swoich kochanków, zarówno w USA jak i w Europie wokalista obdarowywał drogiymi prezentami. Freddie Mercury często powtarzał, że Mary Austin to jego jedyna prawdziwa przyjaciółka, na której może polegać. W jednym z udzielonych wywiadów pod koniec lat 70. wyznał, że Austin jest prawdziwą miłością jego życia, osobą, której nie mógł zastąpić żaden kochanek, a związek ten on sam traktuje jako małżeństwo. Po rozstaniu Mercury stworzył dla niej stanowisko we własnej firmie, został też ojcem chrzestnym jej syna, Rickiego.

Jeszcze za życia Mercury'ego, Hutton dowiedział się, że jest nosicielem wirusa HIV. Po śmierci Mercury'ego, będąc jednym ze spadkobierców artysty, Hutton wyprowadził się z Londynu do rodzinnej Irlandii. Kilka lat później ukazała się książka opisująca życie Mercurego i Huttona. Jim Hutton zmarł 1 stycznia 2010 na raka płuc w swoim domu w Carlow. Pogrzeb Huttona odbył się w dniu jego 61. urodzin, 4 stycznia 2010, w Bennekerry w Irlandii.

Sława i popularność wokalisty znajduje swoje odbicie w wielu plebiscytach i głosowaniach:

Dwa utwory autorstwa Mercury'ego - "We Are the Champions" i "Bohemian Rhapsody" zostały w dwóch różnych głosowaniach uznane za najlepsze utwory w historii.

W milenijnym głosowaniu, w którym wzięło udział 600 000 Brytyjczyków (*Music of the Millenium Poll*), w kategorii najlepszy utwór zwyciężył utwór "Bohemian Rhapsody". Mercury zajął szóste miejsce w głosowaniu na najlepszego męskiego wokalistę, a zespół *Queen* w kategorii najlepszy zespół ustąpił pola jedynie grupie *The Beatles*.

W 2006 azjatycka edycja magazynu *Time* określiła go jako jednego z najbardziej wpływowych Azjatów ostatnich 60 lat.

W 2002 w głosowaniu na 100 największych Brytyjczyków pod patronatem BBC, Mercury zajął 58. miejsce.

Na liście najlepszych wokalistów śpiewających w języku angielskim XX wieku stworzonej przez radio BBC, Mercury zajął X miejsce, najwyższej spośród wokalistów hardrockowych. Natomiast na liście MTV 22 najlepszych głosów ostatnich 25 lat znalazł się na miejscu drugim.

W 2006 piosenkarz został sklasyfikowany na 6. miejscu listy 100 najlepszych wokalistów wszech czasów według *Hit*

Parader.

<https://www.youtube.com/watch?v=IA1kFkEOEqo>

Jego zdjęcie znalazło się na jednym z milenijnych znaczków pocztowych wyemitowanych przez brytyjską Poczta Królewską. Znaczek wzbudził kontrowersje, ponieważ w tle widać perkusistę Rogera Taylora, a obowiązujące wówczas zasady nie pozwalały umieszczać na znaczkach osób żyjących, z wyjątkiem członków brytyjskiej rodziny królewskiej. Wizerunek wokalisty znalazł się również na znaczkach w kilkunastu innych krajach.

Wiele z solowych singli wokalisty stanowi gratkę dla kolekcjonerów na całym świecie. Oryginalna płyta singla japońskiej edycji *Guide Me Home* jest warta około 1000 funtów.

W 2006 Brian May ujawnił, że trwają przygotowania do produkcji filmu biograficznego, którego bohaterem będzie Freddie Mercury. W pracach nad filmem, jako szef studia filmowego, uczestniczy Robert De Niro, a jednym z kandydatów do zagrania głównej roli jest Johnny Depp.

Dopóki rodzice Mercury'ego mieszkali w swoim starym domu, docierały do nich listy od fanów artysty, zaadresowane jedynie "Mama i tata Freddiego Mercury'ego, Feltham". Później państwo Bulsara przeprowadzili się do Nottingham, żeby być bliżej swojej córki Kashmiry. Ojciec Freddiego, Bomi Bulsara, zmarł 26 grudnia 2003 w wieku 95 lat, a matka, Jer Bulsara, zmarła 13 listopada 2016 w wieku 94 lat.

Imieniem i nazwiskiem Mercury'ego nazwano m.in.:

- gatunek żółtej róży
- gwiazdę w gwiazdozbiornie Kasjopeja. Jej dane to RA: 0h 02m 0.65s DEC: 65° 24' 00"
- asteroidę 17473 Freddiemercury

W 2006 ustanowiono nagrodę *Freddie Mercury Award for Live Music*, jako pierwsi dostali ją członkowie zespołu *The Who*.

Obchody 60-lecia jego urodzin w Zanzibarze wzbudziły protesty islamskiej organizacji UAMSHO, która podnosiła kwestię homoseksualizmu artysty oraz to, że nie był muzułmaninem. W rezultacie imprezy rocznicowe zostały odwołane.

https://www.youtube.com/watch?v=_Jtpf8N5IDE

"Bohemian Rhapsody" - amerykańsko-brytyjski film biograficzny z 2018 roku w reżyserii Bryana Singera opowiadający historię brytyjskiego zespołu rockowego Queen, skupiający się głównie na frontmanie i wokaliście grupy - **Freddie Mercury**. W rolach członków zespołu wystąpili: **Rami Malek** (Oscar za rolę FM) , **Gwilym Lee**, **Ben Hardy** oraz **Joseph Mazzello**.

<https://www.youtube.com/watch?v=mP0VHJYFOAU>